

# DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godzinie 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: PIOTRKÓW, BYKOWSKA 71.

Redakcja otwarta od godz. 10 rano do 1 i od 3 do 6 popoł., w dni powszednie. W niedziele i święta lokal Redakcji otwarty od godziny 10 do 11 rano. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administracja otwarta od godziny 8 do 12 rano i od 3 do 7 popołudniu. Cena poszczególnego numeru w Piotrkowie 10 hal.; na prowincji i zagranicą 12 hal.—10 fenigów.

Prenumerata miesięczna w Piotrkowie 2 kor. 50 halery, na prowincji i zagranicą 3 kor. 50 hal. Ceny ogłoszeń: od wiersza petitem za pierwszy raz 20 halery, za każdy następny po 12 hal. Układ tabelaryczny lub skomplikowany pierwszy raz po 40 halery, za każdy następny 15 hal. Drobne ogłoszenia i nekrologi 4 halery za słowo, najmniejsze ogłoszenie 40 halery.

## Wojna włoska

*Wiedeń.* W niedzielę, późnym wieczorem wypowiedziały Włochy wojnę Austro-Węgrom i rozpoczęły natychmiast kroki wojenne.

### Pierwsze starcia na granicy włoskiej

*Wiedeń.* B. korespondencyjne donosi urzędowo pod datą 24 maja.

Na południowo-zachodnim placu boju po zaistnieniu stanu wojennego rozpoczęły się na poszczególnych punktach granicy tyrolskiej pomniejsze potyczki.

Na pobrzeżu adriatyckim ukazała się kawalerja nieprzyjacielska w granicznej miejscowości Strassoldo. (Strassoldo drobna miejscina znajdująca się przy granicy włoskiej po stronie austriackiej — oddalona o 15 km. na południowy zachód od Gradyski. *Przyp. Red.*)

Zastępca szefa sztabu generalnego *von Hoefler*.

### Naczelnicy wodzowie włoscy

*Wiedeń.* Tutejsze pisma donoszą, że naczelnym wodzem armji włoskiej został mianowany Emanuel Filibert ks. Aosty, stryjeczny brat króla Emanuela, ur. w r. 1869, generał porucznik armji włoskiej.

Komendantem floty włoskiej został najmłodszy brat Emanuela ks. Aosty Ludwik ks. Abruzzów ur. w r. 1873 — obecnie wiceadmirał.

### Fides... italica

*Genewa* (w. wł.). „Herald“ przynosi z Paryża następującą sensacyjną wiadomość: Wstąpienie Włoch do trójporozumienia było już przed wybuchem wojny światowej faktem dokonany.

Tajemny układ Włoch z trójporozumieniem z zupełnym ubezpieczeniem interesów włoskich został zawarty już w marcu 1914 r., podczas wielkiej „próbnej mobilizacji“ rosyjskiej — przez *Tittoniego*.

## Rewolta we Włoszech

*Wiedeń* (w. wł.). Wiadomości nadchodzące z Włoch donoszą o poważnych zaburzeniach wśród rezerwistów w Veronie, Bergamo i Monzy.

W Monzy przyłączyli się rezerwiści do demonstracji robotniczej na rzecz pokoju. W Bergamo przyszło do buntu ze strony 600 rezerwistów, którzy demonstrowali przeciw wojnie i wzbraniali się udać do koszar. Spokoju jeszcze nie przywrócono.

Stowarzyszenia robotnicze w całych Włoszech zamknięto.

## BITWA TRWA

*Wiedeń.* Biuro korespondencyjne donosi urzędowo pod datą 24 maja:

Położenie ogólne na terenie wschodnim jest bez zmiany.

Walki w Galicji środkowej trwają w dalszym ciągu.

W potyczkach ostatnich dni, stoczonych w pogórzach kieleckim wzięliśmy ogółem 30 oficerów i 6.300 żołnierzy rosyjskich do niewoli.

Zastępca szefa sztabu generalnego *von Hoefler*.

*Wiedeń.* B. Korespondencyjne donosi urzędowo pod datą 23 maja:

### Walki nad Sanem, Dniestrem i Prutem

W ogólnym położeniu nie zaszła żadna istotna zmiana. Ataki rosyjskie na wschód od Jarosławia i nad górnym Dniestrem zostały odparte dzisiaj także — jak za dni poprzednich — z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela.

Również spełzła na niczem rosyjska próba przejścia przez Prut na wschód od Czerniowiec.

### Walki w Kieleckim

W jednej potyczce w pogórzach kieleckim wzięliśmy 1800 jeńców.

Zast. szefa sztabu generalnego *von Hoefler*.

### Mowa Turatiego przeciw wojnie

*Lugano* (w. wł.) Socjalistyczny przewodca w Izbie włoskiej Turati, w oświadczeniu swoim na czwartkowym posiedzeniu Izby powiedział co następuje:

„W tej historycznej chwili czuję się w obowiązku wypowiedzieć opinię moją i moich przyjaciół politycznych. Przeciwnicy polityki interwencjonistycznej przypuszczali, że mieć będą po swej stronie większość parlamentu i kraju. Ale uczucia publiczności podniecono wszelkimi środkami, a parlament — wbrew woli narodu — wstąpił na drogę polityki interwencjonistycznej. W imię godności parlamentu i kraju uważam za swój obowiązek powtórzyć, że nie daję swego wotum na rzecz wojny.

Sądzę, że mam prawo tak naród mój kochać i w ten sposób go bronić, jak mi to nakazuje sumienie. Na znak protestu przeciw okropności wojny ja i moi towarzysze głosujemy przeciw przedłożeniom wojennym w przeświadczeniu, że Włochy nie mają żadnego powodu chcieć wojny, lecz, że cała troska rządu winna być skierowana na poprawę wewnętrznych stosunków.

Gdyby zaś wbrew naszym głosom przyszło do wojny, wówczas partja nasza postara się wszelkimi siłami o to, by jaknajrychlej położyć kres konfliktowi, a dla tych celów pozyska niewątpliwie tyłu z wołenników, ilu jest ludzi, mających zrozumienie ważności zdobyczy cywilizacyjnych“.

Mowę Turatiego przerywali oczywiście wciąż okrzykami interwencjonistów, a poseł Pietravallo zawołał po ostatnim zdaniu: „Każcie tekst tej mowy rozpowszechnić po wszystkich gminach austriackich“.

### Posiedzenie senatu

*Rzym.* W piątek odbyło się posiedzenie senatu, który po deklaracji burmistrza Rzymu ks. Colonna w tajnym głosowaniu 262 głosami przeciw 2 przyjął ustawę o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu w razie wojny. Oczywiście przemowa Colonna pełna była wielkich frazesów — a i w senacie nie zabrakło okrzyków owacyjnych dla Sallandry.

### Nota Austro-Węgier do Włoch.

Na zawiadomienie Włoch, iż uważają traktat trójporozumienia za zniesiony, odpowiedział rząd austro-węgierski notą, którą wczoraj po południu minister spraw zagranicznych hr. Burian wręczył włoskiemu ambasadorowi ks. Avarnie:

„Z przykrem zdziwieniem c. i k. rząd dowiadyje się o postanowieniu rządu włoskiego, żeby w tak nagły sposób zakończyć traktat, który opiera się na wspólności naszych najważniejszych interesów politycznych, naszym państwom przez tak wiele lat gwarantował bezpieczeństwo i pokój, a Włochom oddał notoryczne usługi. To zdziwienie jest tem bardziej usprawiedliwione, że fakty, przytoczone w pierwszej linii na uzasadnienie tej decyzji królewskiego rządu włoskiego, sięgają o przeszło 9 miesięcy wstecz, i tembardziej, że rząd królewski od tego czasu kilkakrotnie objawiał swoje życzenie, by utrzymać, a nawet wzmocnić węzły sojuszowe między obu naszymi krajami,

## Sprawozdanie rosyjskiego sztabu

Urzędowy komunikat rosyjski z dnia 20 maja głosi:

„W ciągu dnia 18 maja toczyły się zaciekle walki na froncie galicyjskim tudzież na obszarach po lewej stronie Wisły, i na południe od Pilicy. Na froncie tym zauważono nowe niemieckie formacje, które się tam po raz pierwszy pojawiły. Znacznym siłom nieprzyjacielskim które po uporczywych bojach przekroczyły San, udało się usadowić i rozprzestrzenić w odcinku Jarosław — Radawa — Sieniawa. Nieprzyjacielskie samoloty obrzuciły bombami Przemyśl. Na południe od Przemyśla nieprzyjaciel zaatakował nas gwałtownie w odcinku między Lutkowem a rzeką Stwiąż i oparował wiele naszych przodowych okopów“.

życzenie, które w Austro-Węgrzech zawsze znajdowało przychylnie przyjęcie i serdeczne echo“.

Następnie o powodach wojny z Serbią powiada nota co następuje:

„Celem Austro-Węgier było jedynie chronić monarchię przeciw rewolucyjnym intrygom Serbji i udaremnić dalszą agitację, która dążyła wprost do rozkawałkowania Austro-Węgier i pociągnęła za sobą wiele zamachów, a w końcu tragedję sarajewską. Cel ten nie mógł w żaden sposób dotknąć interesów Włoch. Rząd włoski zresztą był powiadomiony o tem, że Austro-Węgry nie mają w Serbji żadnych zamiarów zabórczych, gdyż wyraźnie oświadczone w Rzymie, że Austro-Węgry, w razie zlokalizowania wojny, nie mają zamiaru naruszać terytorjalnej całości albo zwierzchniczych praw Serbji.“

„Gdy z powodu interwencji Rosji czysto lokalny konflikt między Austro-Węgrami a Serbią,abrał wbrew naszym życzeniom charakteru europejskiego i gdy Austro-Węgry i Niemcy zostały przez kilka wielkich mocarstw zaatakowane, rząd królewski ogłosił był neutralność Włoch, nie robiąc jednak najmniejszej aluzji w tym kierunku, żeby ta, przez Rosję wywołana a oddawna przygotowywana wojna, mogła odebrać traktatowi trójprzymierza podstawę egzystencji. Wystarczy przypomnieć oświadczenie, jakie w owym czasie złożył zmarły markiz San Giuliano i telegram, wysłany przez króla włoskiego w dniu 2 sierpnia 1914 do Jego cesarskiej Mości cesarza i króla, aby stwierdzić, że włoski rząd królewski w postępowaniu Austro-Węgier nie widział wtedy niczego, co by się sprzeciwiało postanowieniom naszego traktatu sojusowego“.

„Gabinety wiedeński i berliński ubolewały z powodu postanowienia Włoch co do zachowania neutralności, postanowienia, które — naszym zdaniem — wcale nie godziło się z duchem traktatu; ale mimo to w lojalny sposób nie zaczęły zapatrywania rządu włoskiego, a wymiana zdań, która się w owym czasie odbyła, stwierdziła, że trójprzymierze nadal niezmiennie jest utrzymane. I właśnie z powołaniem się na ten nadal istniejący traktat, specjalnie na jego artykuł 7-my rząd królewski przedłożył nam swoje żądania, które zmierzały do otrzymania pewnych odszkodowań na wypadek, gdyby Austro-Węgry osiągnęły z wojny jakie korzyści terytorjalne albo korzyści innej natury na półwyspie bałkańskim. C. i k. rząd przyjął to stanowisko i oświadczył gotowość zbadania tej kwestji, a równocześnie wskazał na to, że jak długo nie może nic wiedzieć o ewentualnych zyskach Austro-Węgier, byłoby trudno ustanawiać za nie rekompensatę. Rząd królewski podzielił to zapatrywanie, jak to wynika zarówno z oświadczeń śp. markiza San Giuliano z dnia 25 sierpnia z r. powiadającym: „Byłoby przedwczesnym teraz mówić o rekompensatach“, jak i z uwagi ks. Avarny po naszym odwołaniu z Serbji: „Teraz już niema żadnego przedmiotu kompensacyjnego“.

„Gdy jednak włoski rząd królewski, znowu powołując się na życzenie utrzymania i wzmocnienia naszego sojuszu, wystąpił z pewnymi żądaniem co do odstąpienia inetergralnych części składowych monarchji na rzecz Włoch, i wtedy także c. i k. rząd, który przywiązywał jaknajwiększą wagę do utrzymania najlepszych stosunków z Włochami, przyjął nawet tę podstawę rokowań, mimo

iz podług jego zdania wspomniany artykuł 7-my nigdy nie odnosił się do terytorjów obu sojuszników, a jedynie i wyłącznie do półwyspu bałkańskiego.“

Dalej wskazuje nota na życzliwe i lojalne traktowanie sprawy ze strony monarchji, a z zarzutem Włoch, że nie chciano oddać zaraz terytorjów obiecanych, tak się rozprawia:

„Rząd królewski zarzuca, że ofiarowane przez Austro-Węgry ustępstwa mają być urzeczywistnione dopiero w terminie nieoznaczonym, to znaczy dopiero po ukończeniu wojny, i zdaje się wnioskować, że te ustępstwa tracą przez to wartość. C. i k. rząd jednak, podniósłszy materialną niemożliwość natychmiastowego oddania odstąpionych terytorjów, okazał przeciw gotowość dania koniecznych gwarancji, aby to oddanie przygotować i już teraz zabezpieczyć je na czas niedaleki. Wyrażona dobra wola i zgodliwość, jaką c. i k. rząd okazał w ciągu rokowań, w żaden sposób nie usprawiedliwiają zapatrywania rządu włoskiego, że musi się rzec wszelkiej nadziei dojścia do porozumienia“.

„C. i k. rząd nie może tedy przyjąć do wiadomości oświadczenia rządu włoskiego, że odzyskuje on napowrót zupełną swobodę działania, że unieważnia traktat sojuszu z Austro-Węgrami i uważać go będzie teraz za zupełnie nieistniejący. C. i k. rząd czyni tak, ponieważ takie oświadczenie rządu włoskiego stoi w stanowczej sprzeczności z uroczystym zawartym zobowiązaniem, które Włochy przyjęły na siebie w traktacie z dnia 5 grudnia 1912, a które ustanawia, że sojusz nasz ma trwać aż do 8 lipca 1920 i zezwala na wypowiedzenie go tylko na rok przedtem, a nieprzewiduje żadnego wypowiedzenia albo unieważnienia przed tym terminem“.

## „Księga czerwona“

Wiedeń (w. wł.). W najbliższych dniach pojawi się w druku „księga czerwona“, zawierająca zbiór dokumentów, dotyczących konfliktu włosko - austriackiego. W kołach politycznych zapewniają, że akta księgi czerwonej będą druzgocącą krytyką polityki włoskiej. Akta będą poprzedzone krótkim wstępem, w którym zestawione będą knowania włoskie z wrogami trójprzymierza. Między innymi są dowody na to, że Włochy, po niepowodzeniach wojskowych Austro-Węgier w Serbji i po utracie Belgradu oświadczyły, że ponowną ofensywę austro-węgierską w Serbji będą uważały za casus belli.

## Układ Włoch z trójporozumieniem

Wiedeń. Drogą na Genewę przychodzi wiadomość i z pism włoskich, że traktat między Włochami a trójporozumieniem zawarty został dnia 25 kwietnia. Włochy przystąpiły do umowy londyńskiej, wedle której sprzymierzonym nie wolno zawierać pokoju odrębnego.

Włochy otrzymały przytem następujące przyrzeczenia: Południowy Tyrol do Brennera; wolność działania na morzu Adriatyckim; zdobycie Tryjestu, Istrji i Dalmacji aż do Narrenty; uznanie posiadania Vallony i praw w południowej Albanji; udział w spadku po Turcji w takich samych rozmiarach, jak mocarstwa trójporozumienia; uregulowanie gra-

nic na wschodzie i zachodzie Libji; gospodarcze korzyści w czasie trwania wojny.

Nadto pomoc finansowa ze strony Anglii, która za to obejmie kontrolę nad ciłami włoskimi.

W zamian Włochy przyrzekły: Udział w walkach strategicznych przeciw Dardanelom i Turkowi współdziałanie flot zjednoczonych z operacjami floty włoskiej na morzu Adriatyckim.

## Odwołanie posłów z Watykanu

Wiedeń (w. wł.) Z autentycznego źródła dowiaduje się wasz korespondent, że w razie wybuchu wojny z Włochami, ma rząd austro-węgierski i niemiecki o dwołać swoich reprezentantów dyplomatycznych przy Watykanie. Nuncjusz papieski na dworze wiedeńskim pozostanie nadal w Wiedniu.

## Wojna włoska a Serbja.

Wiedeń. (w. wł.) Drogą na Sztokholm donoszą z Petersburga: Przyjechali do Petersburga dwaj nadzwyczajni delegaci rządu serbskiego — b. prezes min. Stajanić i profesor Bejlić. Nagły ich przyjazd do Petersburga jest przez prasę żywo komentowany. Z rozmów, które ci delegaci wiedli z rosyjskimi politykami wynika, że przyjechali, by zaprotestować przeciwko uroszczeniom włoskim, godzącym wprost w najżywniejsze interesy serbskie. W Belgradzie i w Niszu, twierdzą ci delegaci, panuje wielkie zaniepokojenie i uraza do Rosji, zubożniejszej dla Serbji. Stajanić dał do zrozumienia, że jeżeli się Rosja nie ujmie energicznie za Serbią, to Serbja zacznie szukać zbliżenia do Austrii.

## Zaniechanie rosyjskiej akcji przeciw Konstantynopolowi.

Wiedeń (w. wł.). Z Bukaresztu donoszą z kół dobrze poinformowanych: Rosyjskie kierownictwo wojenne ujrzało się zmuszanem na skutek wielkiej klęski w Galicji, zaniechać planowanej ekspedycji znacznych sił, które zgromadzone były pod Odessą, a przeznaczone do wylądowania na ferytorjum tureckim pod Midją.

Większa część tych wojsk odeszła z pod Odessy pod wodzą generała Aschenberga do Galicji.

Generał Aschenberg już 7 maja przejeżdżał przez Bałtę w Bessarabii w kierunku do Galicji.

Rumuńskie pismo „Epoca“ pisze, że położenie Rosjan w Galicji jest tego rodzaju, iż nawet postawienie do walki pół miliona nowych wojsk nie sprowadzi zwrotu.

## Zamach rewolucjonistów w Petersburgu

Sztokholm (w. wł.) Tutejszy „Sztokholms Dagblad“ otrzymał informację, że katastrofa w ochteńskiej fabryce materiałów wybuchowych nie powstała skutkiem pożaru, lecz jest dziełem rewolucyjnej organizacji, do której m. i. należał pewien pułkownik armji rosyjskiej.

Aresztowano dotąd 20 ludzi. Szkody są olbrzymie. 1500 robotników zginęło lub odniosło rany.

**Wielki pożar.** Wczoraj wybuchł w naszym mieście wielki pożar w składzie węgla gazowni. W chwili kiedy dajemy numer pod prasę, sygnalizują nam niebezpieczeństwo wybuchu kotła w gazowni. Szczegóły podamy w numerze jutrzejszym.

**NUMER NINIEJSZY wychodzi jako nadzwyczajny dodatek**

Wydawca i redaktor odpowiedzialny

Tadeusz Kowalski

przyjmuje od 2—4 po południu ul. Krakowska 1. 13.